

Sygn. akt III RC 235/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: sek.sąd. Barbara Salamondra

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku

sprawy z powództwa małoletniej O. F. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową B. F.

przeciwko I. F.

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty płatne od I. F. na rzecz jego małoletniej córki O. F., ur. (...) ustalone ostatnio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie II C 939/06 z kwoty po 350,00 (trzysta pięćdziesiąt) złotych miesięcznie do kwoty po 650,00 (sześćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dziecka B. F. poczynając od dnia 26 listopada 2015 roku,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa i znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego,
4. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 235/15

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa B. F. działająca w imieniu i na rzecz małoletniej powódki O. F. w pozwie z dnia 23 listopada 2015 roku skierowanym przeciwko pozwanemu I. F. wniosła o podwyższenie na rzecz małoletniej alimentów z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 800 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki podniosła, że ostatnio alimenty były zasądzone na jej rzecz wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2006 w sprawie II C 939/06, zmienionym następnie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Zgierzu z dnia 21 października 2011 roku w sprawie III RC 48/11.

Przedstawicielka ustawowa podniosła, że sytuacja stron zmieniła się, bowiem w wyroku rozwodowym były orzeczone alimenty na rzecz dzieci obu stron, zaś w/w ugodą strony ustaliły, że przedstawicielka ustawowa małoletniej będzie płaciła alimenty na rzecz syna stron, który zamieszkał z pozwanym i w konsekwencji każde z rodziców utrzymywało jedno dziecko. Obecnie jednak sytuacja się zmieniła, bowiem syn stron jest pełnoletni, jest w stanie samodzielnie się utrzymać, natomiast powódka jest osoba dorastająca, nadal się ucząca, jej potrzeby znacznie wzrosły, a od czasu ostatnio zasądzonych alimentów upłynęło 9 lat. (pozew i odpisy orzeczeń – k. 2 -7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa , podniósł , że syn stron wprawdzie osiągnął pełnoletność ,ale nie jest to równoznaczne z tym, że stał się osobą samodzielną , pozwany nadal go utrzymuje , zatem nie ma podstaw do podwyższenia alimentów / odpowiedz na pozew k .22-26/

Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku przedstawicielka ustawowa powódki poparła powództwo, a pozwany nie uznał powództwa (k. 52).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka O. F., urodzona (...), jest córką B. F. i I. F.. Rodzice nie mieszkają razem , ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 04 grudnia 2006 roku w sprawie II C 939/06. W wyroku tym Sąd ustalił , że oboje dzieci stron O. i P. mieszkać będą z matką i ustalił obowiązek alimentacyjny od pozwanego po 350 złotych na każde dziecko.

W dniu 21 października 2011 roku strony ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Zgierzu dokonały zmiany orzeczenia Sądu Okręgowego i ustaliły, że B. F. będzie płaciła alimenty na rzecz syna stron P. , który zamieszkał z ojcem. W konsekwencji każde z rodziców samodzielnie utrzymywało dziecko z nim mieszkające i nie uiszczali sobie nawzajem zasądzonych alimentów. Nadal między rodzicami małoletniej powódki toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego.

(dowód: akta sprawy III RC 48/11,II C 939/06 ,zeznania stron k. 52-54)

Gdy ostatnio Sąd Okręgowy ustalał wysokość alimentów na rzecz powódki O. F. uczęszczała ona do klasy I szkoły podstawowej , uczyła się dobrze, była zdrowa. Mieszkała wraz z matką i bratem oraz pozwanym w domu będącym wspólną własnością rodziców powódki .Prowadzili odrębne gospodarstwa domowe . Koszt utrzymania małoletniej powódki wynosił wówczas 500 zł. Przedstawicielka ustawowa powódki pracowała dorywczo przy zbiorze owoców , zajmowała się dziećmi i domem. Otrzymywała 1116 złotych z tytułu świadczenia rehabilitacyjnego i zasiłku rodzinnego, z których to utrzymywała siebie i dwójkę dzieci. Pozostawała pod opieką (...) z tytułu depresji i obrażeń doznanych w trakcie trwania związku małżeńskiego co ograniczało jej możliwości podjęcia zatrudnienia .

Sytuacja pozwanego była ustabilizowana, osiągał dochody z gospodarstwa rolnego w kwocie 14.556,11 złotych tj 1213 złotych miesięcznie. Otrzymywał też dopłaty w kwocie 3800 złotych rocznie, ponosił stałe wydatki miesięczne w kwocie 318 złotych bez wyżywienia i alimentów.

(dowód: akta sprawy II C 939/06)

O. F. ma obecnie 16 lat i jest uczennicą I klasy Technikum Żywnościowego w B. , dojeżdża do szkoły. Mieszka z matką i jej partnerem w gospodarstwie rolnym należącym do niego . Łączny koszt utrzymania powódki to kwota około 1300 zł miesięcznie, na którą składają się następujące pozycje: wyżywienie 400 zł, dojazd do szkoły 290 zł, telefon i internet 99 zł, obuwie i odzież 150 zł, art. szkolne 49 zł, art. chemiczne 70 zł, obiady w szkole 120 złotych ,koszty utrzymania domu tj. gaz, energia elektryczna woda, śmieci - w zakresie udziału przypadającego na małoletnią 72 złote . Małoletnia wymaga leczenia ginekologicznego , leki kosztują 50 złotych miesięcznie . Małoletnia utrzymywała do stycznia kontakty z ojcem, jeździła co roku pomagać ojcu w zbiorze owoców , w zamian ojciec zabierał ją latem na kilka dni nad morze. Syn stron również utrzymuje kontakty z matką. Powódka nie otrzymuje dofinansowanie do kosztów dojazdu z uwagi na to , że nadal nie została zakończona sprawa o podział majątku między rodzicami , matka powódki nadal figuruje jako współwłaścicielka gospodarstwa rolnego użytkowanego jedynie przez pozwanego, co uniemożliwia jej korzystanie ze świadczeń z pomocy społecznej. Korzyści z tego gospodarstwa pobiera wyłącznie pozwany. Przedstawicielka ustawowa powódki posiada orzeczenie o niepełnosprawności ze wskazaniem pracy w warunkach chronionych. Nie pracuje zawodowo, uprzednio pracowała jako szwaczka otrzymując wynagrodzenie najniższe krajowe, została zwolniona grupowo. Pozostawała na zasiłku chorobowym i rehabilitacyjnym. Obecnie dostaje zasiłek chorobowy w kwocie 280 złotych . Nadal pozostaje pod opieką (...).

(dowód: zeznania powódki – k. 52-53, orzeczenie o niepełnosprawności – k. 9)

Pozwany ma obecnie 44 lata, z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym, wykonuje zawód rolnika. Ma dwoje dzieci, powódkę oraz syna. Pełnoletni syn stron nie uczy się, zakończył naukę w Technikum ,ale nie podszedł do matury , mieszka z pozwanym , pomaga mu w gospodarstwie rolnym. Syn stron podejmuje prace dorywcze , pracuje przy budowach ,wyrabia soki z jabłek ze spadów. Zarobione pieniądze zatrzymuje dla siebie, czasami kupi coś do domu. Posiada własny samochód, kupiony za pieniądze zebrane na 18 urodziny. Pozwany opłaca jego ubezpieczenie , daje na paliwo, ubrania, kieszonkowe. Pozwany ponosi koszty związane ze swoim utrzymaniem i domu w kwocie 1000 złotych miesięcznie. Pokrywa to z dochodów uzyskanych ze zbioru owoców uprawianych w gospodarstwie tj, czarnej porzeczki , wiśni ,jabłek. Roczne dochody z tego tytułu to około 20 tys. złotych. Otrzymuje 5 tyś rocznie dopłat z Agencji (...) rolnictwa , przeznacza je na zakup oprysków , nawozów. Systematycznie ulepsza maszyny w gospodarstwie , sprzedaje używane maszyny i części do nich. Podejmuje również dorywcze prace w zakresie napraw maszyn rolniczych z których osiąga dochód około 1000 złotych.

Na koniec roku 2015 na posiadanym koncie miał oszczędności w kwocie 74 632,46 złotych.

/zaznania pozwanego k. 53-odwrot,54 , wydruk z konta bankowego k. 58/

Nie budzą wątpliwości Sądu dowody z dokumentów złożone zarówno przez powódkę, jak i pozwanego. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w kwestii braku środków na bieżące funkcjonowanie oraz posiadanego u rodziców kredytu, a nadto wykonywania pracy zawodowej przez przedstawicielkę ustawową .

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 roku Sąd podwyższył alimenty na rzecz powódki O. F. płatne od pozwanego I. F. z kwoty po 350 złotych do kwoty po 650 złotych, oddalając powództwo w pozostałej części.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione w części, to jest do kwoty 650 zł miesięcznie płatnych od pozwanego na rzecz powódki, w pozostałym zakresie podlega oddaleniu .

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania

i wychowania. Na obojgu rodzicach spoczywa zatem z mocy prawa obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Określenie zakresu obowiązku alimentacyjnego powinno być dokonane przy uwzględnieniu przepisu art. 135 § 1 k.r.o., z którego wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Wedle art. 96 k.r.o. obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej. Jedyną decydującą okolicznością warunkującą trwanie bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. W szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają nawet obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku, bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podołać ciężącemu na nich obowiązkowi alimentacyjnemu, na przykład dla ratowania zdrowia dziecka.

Należony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Wynika to z tekstu art. 133 § 1 k.r.o. Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem

i nie pozostaje też w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Jedyną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1997 r. (III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70): Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy także pod uwagę, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki”.

Zatem, jak to wynika z obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka – obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Wykładnia art. 133 § 1 bowiem nie może pozostawać w oderwaniu od art. 94, który nakłada na rodziców obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należyte przygotowanie go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień.

Powyższe rozważania znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie nie tylko pod kątem alimentowania powódki, ale też w kontekście dalszego alimentowania syna stron, które ma wpływ na sytuację materialną obu stron i rozłożenie ciężaru kosztów utrzymania. Dotychczas oboje rodzice mieli obowiązek zaspakajania potrzeb jednego dziecka, każde w zakresie swoich możliwości pokrywało koszty utrzymania dziecka z nim mieszkającego. Koszty te były porównywalne, o czym świadczy kwota uprzednio zasądzonych alimentów.

Sytuacja ta uległa zmianie bowiem syn pozwanego i przedstawicielki ustawowej już się nie uczy, ma możliwość podjęcia pracy i zarobkowania na własne utrzymanie, zatem zdobył możliwość samodzielnego utrzymania. Świadcząc pomoc pozwanemu w gospodarstwie, czego pozwany nie zaprzecza, wykonuje pracę, która przekłada się na konkretne wynagrodzenie. Zatem należy przyjąć, że pozwany uiszczając opłaty za użyte przez pozwanego mieszkanie, dając mu kieszonkowe, czyniąc opłaty faktycznie daje synowi wynagrodzenie za jego pracę, nie można zatem mówić tu o dalszym alimentowaniu osoby, która z racji pobieranej nauki nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Małoletnia powódka zarówno z racji wieku tj 16 lat, jak i pobieranej nauki w systemie stacjonarnym nie jest w stanie samodzielnie zarobkować na własne utrzymanie i nie jest zdolna samodzielnie zaspakajać swoich potrzeb. Zatem kosztami jej utrzymania powinni być obciążeni oboje rodzice, bowiem obowiązek alimentacyjny rodziców wobec syna ustał i nie jest już sprawiedliwie dokonany podział obowiązku alimentacyjnego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zastosowanie miał art. 138 k.r.o. W myśl wymienionego przepisu, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć natomiast należy zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego bądź zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). W literaturze podkreśla się, iż z biegiem lat, a zwłaszcza wskutek dorastania dziecka zwiększają się jego potrzeby i tym samym osoby zobowiązane do jego alimentacji powinny zwiększyć swój wysiłek dla zaspokojenia tych potrzeb (T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 277).

Od chwili, kiedy ostatnio była ustalona wysokość alimentów od pozwanego na rzecz powódki, upłynęło ponad 6 lat. Od tamtej pory uległa zmianie nie tylko sytuacja powódki, ale również zmieniła się sytuacja jej ojca – pozwanego. Powódka uczy się w klasie I Technikum. Wzrosły koszty edukacji, wyżywienia, dojazdów do szkoły, leczenia. Powódka znajduje się w takim wieku, że jej potrzeby szczególnie szybko rosną. Sąd dał wiarę, iż koszty utrzymania O. F. wynoszą około 1300 złotych miesięcznie, co przedstawia szczegółowe wyliczenie zawarte w pozwie i w zeznaniach przedstawicielki

ustawowej. Kwota ta stanowiła podstawę zasądzenia od pozwanego podwyższonej kwoty alimentów w wysokości połowy kosztów utrzymania powódki.

Sytuacja pozwanego od dnia wyroku uprzednio ustalającego alimenty uległa zmianie na korzyść .Wzrosły zarówno dochody ze sprzedaży produktów rolnych jak i dopłat o około 9000 złotych rocznie. Pozwany ulepsza swoje narzędzia pracy ,wzrasta wartość posiadanego majątku. Uzyskuje dodatkowe dochody z handlu częściami , maszynami , napraw sprzętu. Okoliczności te pokazują , że pozwany ma znaczne możliwości zarobkowania , tym bardziej , że prowadząc gospodarstwo sadownicze w okresie jesienno- zimowym nie jest obciążony pracą w gospodarstwie. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w kwestii posiadanego u rodziców kredytu, przeczy bowiem temu wysokość salda na posiadanym koncie oraz ilość operacji w zakresie dokonywanych sprzedaży. Również w zakresie kosztów utrzymania syna należy uznać , że bieżące swoje potrzeby pokrywa on sam o czym świadczy to , że czasami kupuje coś do wspólnego gospodarstwa a pozwany zarobione przez niego pieniądze pozwala mu zachować do jego dyspozycji.

Pamiętać trzeba, iż zakres świadczeń alimentacyjnych jest podwójnie uzależniony. Z jednej strony zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej strony od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiąmane przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42).

Pozwany jest zdrowy , w wieku 44 lat , pracuje ,w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe i jego obecne dochody nawet bez tych uzyskanych z handlu częściami czy prac dorywczych stanowią ponad 2000 złotych , a posiadane zasoby na koncie stanowią równowartość 8-letnich alimentów wypłacanych na rzecz powódki . Rozstrzygając o zakresie obowiązku alimentacyjnego należy brać także pod uwagę usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego, które wynoszą około 1000 złotych miesięcznie. Do dyspozycji pozwanego z dochodów z gospodarstwa pozostaje również kwota około 1000 złotych miesięcznie, którą może przeznaczyć na utrzymanie powódki ,zatem kwota zasądzonych alimentów pozostaje w zgodzie zarówno z usprawiedliwionymi kosztami utrzymania powódki jak i możliwościami zarobkowymi pozwanego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w kwestii wykonywania przez przedstawicielkę ustawową pracy zawodowej i tym samym posiadanej przez nią większych możliwości finansowych. W ocenie Sądu samo zdjęcie wskazujące na fakt parkowania przed jakimś domem, nie zweryfikowanym w zakresie rzekomo tam istniejącej firmy, nie jest dostatecznym dowodem na wykonywanie tam pracy zarobkowej. Nadto podnieść należy , że nawet gdyby możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej były znacznie wyższe niż wykazywane , fakt ten pozostałby bez wpływu na koszty utrzymania małoletniej powódki ,którymi Sąd po połowie obciążył oboje rodziców , przyjmując że zarówno matka jak i ojciec powinni wyłożyć na ten cel po 650 złotych , co i tak nie uwzględnia osobistych starań przedstawicielki na rzecz córki , których to pozwany nie czyni, zatem i tak wkład przedstawicielki ustawowej w utrzymanie powódki jest większy niż pozwanego. Zauważyć również należy że jest ona osobą niepełnosprawną , wymagającą leczenia co niewątpliwie obniża jej możliwości zarobkowania.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy oraz zakres żądania sformułowanego przez powódką , Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie alimentów od pozwanego na rzecz jego córki w kwocie po 650 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk przedstawicielki ustawowej. W ocenie Sądu, powyższa kwota jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódki, a jednocześnie nie przekracza możliwości finansowych pozwanego. Alimenty podwyższono, poczynając od dnia 26 listopada 2015 roku, to jest od daty doręczenia pozwu pozwanemu, uznając, iż wówczas pozwany został wezwany do niezwłocznego spełnienia świadczenia na podstawie art. 455 k.c. Z chwilą doręczenia odpisu

pozwu na pozwanym, jako dłużnikowi, zaczął ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia – płacenia podwyższonych alimentów.

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie, na mocy którego podwyższono alimenty. Rygor natychmiastowej wykonalności jest bowiem nadawany z urzędu bez żadnych ograniczeń w zakresie rat alimentacyjnych płatnych po dniu wniesienia powództwa do sądu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 102 kpc mając na uwadze , że powództwo zostało uwzględnione w połowie , a w połowie oddalone , zatem każda ze stron pozostała przy wysokości kosztów przez siebie poniesionych, a w pozostałym zakresie zostały przejęte na rzecz Skarbu Państwa.